

Elizabeth Gilbert przed trzydziestką  
miała wszystko, o czym powinna marzyć  
nowoczesna kobieta: męża, dom za  
miastem, dobrą pracę.

Mimo to nie była ani szczęśliwa,  
ani spełniona.

Przeżyła rozwód, ciężką depresję  
i nieszczęśliwą miłość.

A potem zaczęła szukać siebie na nowo.

Polecamy także *I że cię nie opuszczę...*,  
kontynuację *Jedź, módl się, kochaj*.

**ŹRÓDŁO OPISU:**

<http://www.gandalf.com.pl/b/jedz-modl-sie-kochaj-g/>

**DOSTĘP 29.04.2015r.**